

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 141 — Rok 133 (4)

Sobota, 17 czerwca 1944 r.

DZIŚ: Inocentego, Adolfa
JUTRO: Marka, Marclego

Sukcesy kontrataków w Normandii

Nieznanymi środkami burzącymi obrzucono Londyn i Anglię południową

Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 16 czerwca:

Anglię południową i rejon miasta Londynu obrzucono nocą ubiegłej i dzisiaj przed południem nieznanymi nowoczesnymi środkami burzącymi najcięższego kalibru.

Dzień wczorajszy przeszedł w Normandii pod znakiem skutecznego kontrataku naszych oddziałów. Formacje pancerne na

wschód od Orne wbiły się klinem w nieprzyjacielski przyczółek mostowy. Na zachód od Caumont, jak również południowo-wschód i północny zachód od Carentan nasze dywizje odrzuciły nieprzyjaciela z powrotem i utrwały swe stanowiska. Szczególnie wysokie były straty nieprzyjaciela w walkach w rejonie Carentan. Również w rejonie na zachód i północ St. Mere Eglise trwały gwałtowne walki. Nieprzyjaciel zdołał tylko nieznacznie zyskać na terenie.

Nocą ostatniej lotnictwo nasze skutecznie kontynuowało zwalczanie nieprzyjacielskich wyładowań przed przyczółkiem desantowym. Osiągnięto liczne trafienia bombami w skupienia statków i wyładowania.

W rejonie frontu inwazyjnego bijąc się dzielnie wybitnie odznaczyli się w ciężkich walkach bataliony formacji ochotniczych ze wschodu.

Formacje straży przednich i formacje wyławiaczy min zasłużyły się szczególnie podczas zwalczania floty inwazyjnej w licznych potyczkach morskich i powietrznych, jak również w bardzo ciężkich warunkach przeprowadzanej akcji czyszczenia zapór minowych i zaminowywania nieprzyjacielskich dróg okrętowych.

Podczas ataku angielskich bombowców i samolotów torpedowych na konwój niemiecki na wysokości Borkum, jednostki zabezpieczające i artyleria pokładowa strąciły 10 samolotów nieprzyjacielskich. Utracono jedną własną jednostkę morską.

Przed wybrzeżem holenderskim łódzie straży przednich zatopiły jeden większy ścigacz angielski i ciężko uszkodziły jeden dalszy.

We Włoszech środkowych nieprzyjaciel przez cały dzień zmasowanymi siłami piechoty i czołgów przeprowadzał swe ataki przede wszystkim w rejonie na północ i północny-wschód od Orvieto. W dwóch miejscach wiamania toczą się jeszcze walki.

Samoloty nieprzyjacielskie zaatakowały dnia 15 czerwca przed zachodnim wybrzeżem włoskim niemiecki statek szpitalny „Erlangen“, wzniesiając na nim pożar.

Na froncie wschodnim nie miały wczoraj miejsca żadne działania wojenne o specjalnym znaczeniu.

Na dalekiej północy na odcinku Kandalakszy załamały się ponowne wypadki bolszewickie, przynosząc nieprzyjacielowi wielkie straty.

W Zatoce Fińskiej jednostki ubezpieczające marynarki wojennej uszkodziły atakującą bezskutecznie bolszewicką łódź pościgową.

Jednostki wartownicze zestrzeliły nad Zatoką Narwy 5 samolotów nieprzyjacielskich.

Przed Półwyspem Rybackim bolszewickie bombowce i łódzie pościgowe zaatakowały bezskutecznie konwój niemiecki. Również nieprzyjacielskie baterie nadbrzeżne ingerowały w potyczce. Ciężko uszkodzono przy tym jeden ścigacz nieprzyjacielski, nasze myśliwce strąciły 10 samolotów.

Słabsza formacja bombowców północno-amerykańskich naleciała w dniu wczorajszym Niemcy północno-zachodnie i rozrzuciła bomby w rejonie Hannoveru.

Ataki pojedynczych samolotów angielskich skierowały się nocy ubiegłej na rejon reńsko-westfalski.

Samoloty niemieckie atakowały znowu cele w Anglii południowej.

Komunikat rumuński

BUKARESZT, 16. 6. — Rumuński komunikat wojenny brzmi: Nad dolnym Dniestrem i w środkowej Besarabii nic ważnego. Na północny zachód od Jass są w toku lokalne walki o posiadanie pewnego rejonu wzgórz.

Rommel i Rundstedt mają jeszcze wiele czasu Szczegóły walk na froncie inwazyjnym

BERLIN, 16. 6. — Korespondent wojskowy DNB podkreśla w komentarzu do rozwoju frontu inwazyjnego, że brytyjski naczelny dowódca operacji na wybrzeżu normandzkim Montgomery jest zmuszony podejmować swoje decyzje pod kątem widzenia zdobycia za wszelką cenę odpowiedniego obszaru dla rozwinięcia swoich dywizji.

Korespondent przypomina w związku z tym szereg operacji, podjętych w ostatnich dniach przez Anglików i Amerykanów, przy czym podkreśla, że niewątpliwie wojska alianckie przekonały się o właściwość systemu obrony. Alianci z całą pewnością przekonali się w praktyce, że Wał A lantycy jest czymś więcej niż konstrukcją służącą wyłącznie do obrony wybrzeża i stwierdzili naocznie, że stanowi on raczej kombinowany system, którego ciężar ga tunkowy wzrasta w miarę, jak operacja wnikają się w głębi sieci.

Korespondent pisze dalej dosłownie:

„W tych warunkach nie można się dziwić, że niemieccy marszałkowie Rommel i Rundstedt wciąż jeszcze mają wiele czasu. Co więcej, nasuwa się przy tym raczej wrażenie, że Niemcy rozwijają wszystkie swoje akcje wojskowe w taki sposób, że dopiero w dalszej odległości od wybrzeża dojdzie do koncentrycznej bitwy i to w takim punkcie, w którym plany niemieckie mogą być zrealizowane w całej pełni. Wiele objawów przemawia za tym, że stojące w pogotowiu siły niemieckie są znaczne, mimo że wolno orzypuszczać, iż stanowią one jedynie pewną część ogólnego potencjału wojennego skoncentrowanego na zachodzie Europy.

Do podkreślenia tej tezy przyczynia się fakt, że Alianci są zmuszeni do przeprowadzania dalszych

Gratulacje Führera

BERLIN, 16. 6. — Führer przesłał szefowi państwa rumuńskiego marszałkowi Antonescu z okazji jego dziesięćsiątych urodzin depeszę gratulacyjną, utrzymaną w serdecznych słowach.

Churchill nie chce mówić o de Gaulle

SZTOKHOLM, 16. 6. — W odpowiedzi na szereg pytań w sprawie brytyjskich stosunków z de Gaulle, oświadczył dziś Churchill — według doniesienia brytyjskiej służby informacyjnej — w Izbie Gmin, że musi Izbie „bardzo poważnie” zakomunikować, że debaty nad tą sprawą wywołać mogą „bardzo wielkie niebezpieczeństwa”. Churchill podkreślił że rząd „ma prawo do zaufania Izby Gmin” jeżeli oświadczy, że nie życzy sobie właśnie debat o de Gaulle. W rezultacie tych debat oświadczył Churchill — mogłyby zbyt mocno zakreślić się różnice zdań między de Gaulle a rządem brytyjskim. Premier brytyjski prosił w końcu Izbę Gmin o odroczenie

debaty o stosunku do de Gaulle do odpowiedniejszego momentu.

SZTOKHOLM, 16. 6. — Dziennik „Aftonbladet” donosi z Londynu, że środowe posiedzenie Izby Niższej zgótowało wielkie rozczerzowanie wszystkim tym, którzy spodziewali się usłyszeć wyjaśnienie odnośnie do urzędowego stanowiska brytyjskiego wobec de Gaulle. Londyńskie sprawozdanie, opublikowane w dzienniku „Stockholms Tidningen” mówi, że sesja a była zapewne na burzliwym dotychczas spotkaniem się Churchilla z Izbą Niższą. Z tego, co Churchill mówił, wynikało, że rząd brytyjski najzupełniej związany jest z Waszyngtonem pod względem nstawienia swego do de Gaulle'a.

Komunikat fiński

HELSINKI, 16. 6. — Fiński komunikat wojenny z 15 czerwca brzmi:

Na Przesmyku Karolskim nadal trwają w pełnej swej sile ataki sowieckie. Najsilniej daje się we znaki nacisk pod Kuuterselkae, Kivennapa i Siiranmaeki. Pod Kuuterselkae udało się Sowietom wtargnąć do stanowisk fińskich. Pod Kivennapa i Siiranmaeki wojska fińskie bez przerwy walczyły w twarde walki i odrzuciły one tam atak sowiecki, który poparty był silnymi formacjami czołgów i lotnictwa, przy czym bolszewicy ponieśli poważne straty. Zniszczono 19 czołgów sowieckich.

W zachodniej części Przesmyku Karelskiego fińskie samoloty bombowe atakowały w ciągu dnia wczorajszego koncentracje czołgów i wojsk sowieckich.

Bardzo ożywiona była sowiecka działalność lotnicza na Przesmyku Karelskim, a skierowana ona była zarówno przeciwko frontowi, jak też i przeciwko terenowi na zapleczu.

Nocy ubiegłej około 150 samolotów bolszewickich zaatakowało Wybörg. Ludność cywilna poniosła straty i powstały szkody materiałowe.

We walkach powietrznych fińska obrona myśliwców i ziemna zestrzeliła cztery sowieckie balony obserwacyjne i 38 samolotów, z tego było 17 samolotów bojowych, 14 myśliwskich i 5 bombowych.

Pomiędzy 9 a 14 czerwca strąciło więc lotnictwo fińskie co najmniej 121 maszyn sowieckich.

Zmiany w dowództwie inwazyjnym

SZTOKHOLM, 16. 6. — Współpracownik wojskowy agencji „Exchange” zwraca uwagę, że w dowództwie frontu inwazyjnego dokonano zmian. Podczas gdy dotychczas generał Brandley jako dowódca jednej z grup armii amerykańskiej był w równym stopniu służbowym z Montgomeryem, to obecnie Montgomery został mianowany naczelnym dowódcą wszystkich alianckich wojsk polowych we Francji, wskutek czego Brandley został postawiony pod jego komendę.

„Londyn oswobodzony”

SZTOKHOLM, 15. 6. — Ciekawe opisy na temat życia w Londynie po odejściu większej części wojsk szczególnie amerykańskich, przynoszą dzienniki „Aftonbladet” i „Göteborgs Posten”. Opisy te wyrażają się, że Londyn jest „oswobodzony”. Skończyło się nieomal wojskowe zajęcie Londynu.

Głos dnia

Prasa fińska w artykułach wstępnych i komentarzach zajmuje stanowisko wobec ofensywy bolszewickiej, przy czym dzienniki zgodnie porównują obecną fazę wojny z walką obronną w roku 1939. Dziennik „Uusi Suomi” oświadcza, że bolszewicy usiłują obecnie wprowadzić w czyn swoje przepełnione duchem zemsty plany ofensywne wobec Finlandii. Dla

Finlandii toczy się obecnie gra o egzystencję, a podobnie jak w dawnych dniach Finlandii, tak i obecnie musi się wyżyć wszystkie siły obronne. Jakkolwiek dotychczasowe wyniki walki nie dają powodu do jakiegokolwiek zażegnania, to jednak należy sobie zdawać sprawę, że woja obronna Finlandii została wystawiona na najcięższą próbę.

